



27 marca, o godz.17:00, w Kamienicy pod Gwiazdą odbędzie się otwarcie nowej wystawy czasowej „Nihon No Katchu. Piękno pokryte laką. Wystawa zbroi samurajskich”.

Ekspozycja ta jest kolejną, po wystawach „Tajemnice samurajów” i „Tsuba. Arcydzieła japońskiej sztuki zdobniczej”, prezentacją japońskich militariów w Muzeum Okręgowym w Toruniu. Pancerz japoński, tak jak inne elementy japońskiego uzbrojenia, charakteryzuje się ogromną oryginalnością. Zbroja japońska oprócz walorów czysto ochronnych, miała także walory psychologiczne. Samuraj przedstawiał widok niesamowicie widowiskowy i ekspresyjny. Rogate hełmy czy wykrzywione strasznym grymasem maski miały odstraszyć wrogów.

Dzięki zwyczajowi dziękczynnego, po zwycięskiej bitwie, oddawania do świątyń pełnego rynsztunku do naszych czasów zachowały się wspaniałe przykłady kunsztu japońskich rzemieślników. W przeciwieństwie do uzbrojenia europejskiego, były niezwykle elastyczne, lekkie, dopasowane do budowy ciała wojownika. Ważyły około 15 kg. Przechowywane były w charakterystycznych skrzyniach, które ozdobione monami, czyli herbami klanowymi, były kolejnym przykładem oryginalności. Samo zakładanie zbroi miało charakter wręcz rytualny. Japońscy artyści często

prezentowali ów zwyczaj, czy to w formie książkowej, czy to drzeworytu. Japoński wojownik przedstawiany jest najczęściej w pełnym rynsztunku.

Okrywa go główny element zbroi do, czyli pancerz, sode, czyli naramienniki, kote okrywające ręce, haidate chroniące biodra i trzewiki, czyli kogake. Nie mniej oryginalnym elementem zbroi było kabuto, czyli hełm. Ozdobiony najczęściej rogami czy zwierzęcym włosiem był chyba najbardziej charakterystycznym elementem zbroi. Wraz z rozwojem nowych technik walki ewoluowała także zbroja. Początkowo ciężkie pancerze odpowiednie do potyczek konnych, wraz ze zmianą taktyki zostały przystosowane do pieszych pojedynków i stały się zdecydowanie lżejsze. Kolejną cezurą było zastosowanie na Wyspach Japońskich broni palnej i pojawienie się zbroi w typie tosei gusoku. Wzmocniony napierśnik miał lepiej chronić przed kulami. Mimo licznych ewolucji kultywowany przez wieki tradycjonalizm oparł się zachodzącym zmianom. Sposoby wyrobu pozostawały niezmiennie. Rzemieślnicy w wieku XIX stosowali zatem te same techniki, co ich poprzednicy przed bitwą nad rzeką Uji (1180).

Wystawa powstała we współpracy z Polską Sekcją Miecza Japońskiego oraz członkami Nihon Katchu Bugu Kenkyu Hozon Kai (NKBKHK). Obiekty pochodzą z Muzeum Okręgowego w Toruniu oraz kolekcji prywatnych.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)